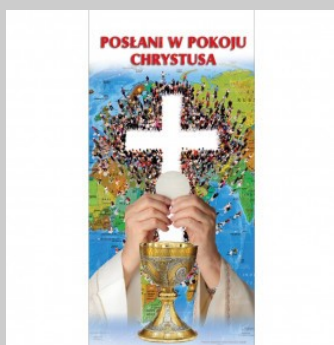




**Tygodnik parafii
pw. Przemienienia Pańskiego
w Polanie
(do użytku wewnętrznego)**



40 - lecie Parafii—str. 2

Czy Twoje ciało modli się podczas
Mszy Świętej? - str. 3

*"... Najlepszą rzeczą jaką można uczynić
na świecie jest sprowadzić zagubione
dusze na drogę cnoty, wiodącą do
Boga ..." Myśli św. Jana Bosko*

Wśród Nas

Rok XXX 2022, nr. 13

27. 03. 2022 r.

Sandały wolności

W tej niezwyklej przypowieści, którą tak wielu komentatorów nazywa Ewangelią w Ewangelii, uderza pośród tysięcy fascynujących wątków jeden rzadko podejmowany. Oto po powrocie marnotrawnego syna ojciec wręcza mu trzy znaczące dary, a wśród nich sandały. To dziwne. Nie daje się przecież obuwać komuś, kogo chcielibyśmy już zawsze mieć w domu. Sandały daje się podróżnikom, wagałom, niespokojnym duchom. Takim, którzy nie mogą usiedzieć w miejscu. Ów miłosierny ojciec z centralnej przypowieści Nowego Testamentu wie, że syn wielokrotnie jeszcze opuści rodzinne gniazdo. I daje mu wolność. Pozwala odchodzić, jeśli tylko to odchodzenie prowokować będzie do większej tęsknoty i do powrotu. Ten Ojciec wie, że kochać można naprawdę tylko w wielkiej wolności.

Panie Jezu, tak często odchodzę z domu Ojca, poszukując szczęścia i miłości tam, gdzie nie da się ich znaleźć. Ocal we mnie pragnienie powracania w ramiona Miłosiernego. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.





(na podstawie kroniki parafialnej i kroniki SP w Polanie) cz.1.

W czasie wakacji letnich 1983 roku przebywała przez dwa tygodnie młodzież z Warszawy z Duszpasterstwa oo. jezuitów. Mieszkali u p. Jana Konopki. ... Budującym było również gremialne przychodzenie harcerzy na Mszę św. w niedzielę. W Polanie w tym roku przebywały dwa turnusy. ... Pod koniec pobytu drugiego turnusu poświęciłem na ich prośbę małą kapliczkę z drzewa, którą sami pomysłowo zrobili i ustawili w lesie nad ich obozem.

8.08.1983. Dnia 8 sierpnia przypadł w tym roku odpust parafialny Przemienienia Pańskiego. Sumę odpustową odprawił i kazanie wygłosił ks. Stanisław Żak, michalita z Jasienia. Udział parafian i letników był bardzo duży. Na Mszy św. śpiewali harcerze z miejscowej stancy.

20.08.1983. W sobotę urządziliśmy w naszej parafii dożynki. Na Mszy św. o godz. 18.00 przy licznych wiernych poświęciłem piękny wieniec, który następnie przenieśliśmy procesjonalnie przy muzyce miejscowych muzykantów do świetlicy, gdzie odbyła się zabawa taneczna.

30.08.1983. We wtorek 30 sierpnia o godz. 6.00 wyjechałem autokarem z dziećmi na wycieczkę do Lublina, Nałęczowa, Kazimierza i Puław. Wszyscy szczęśliwie wróciliśmy drugiego dnia wieczorem. Wycieczkę upamiętniłem na slajdach, które wyświetlałem po nabożeństwie różańcowym w jedną z niedziel.

13.08.1983. W dniach 12 i 13 września gościła na ziemi bieszczadzkiej Matka Boska w kopii obrazu jasnogórskiego. ... Przejazd przez Polanę przewidziany był o godz. 12.45. Na powitanie przy kościele zgromadziło się bardzo dużo ludzi. Deszcz lał jak z przysłowiowego cebra. Obraz był zasłonięty folią przed deszczem. Ponieważ przyjazd opóźnił się, a w dodatku paulin prowadzący Nysę z obrazem nie raczył nawet odsłonić na chwilę obrazu, u ludzi pozostał wielki niesmak. Wszyscy byli oburzeni, tem bardziej że tak gorliwie dekorowali wieś i całą trasę wzdłuż parafii, tj. od szczytu na Ostrym aż do mostu na Sanie w Rajskim. Całość wynosi 15 km.

13.08.1983. We wtorek 13 września w dzień pożegnania obrazu a zarazem w przeddzień święta Podwyższenia Krzyża św., dla uczczenia jubileuszu Odkupienia w naszej parafii rozpoczęła się peregrynacja krzyża. Krzyż wyrzeźbił mi na zamówienie ludowy rzeźbiarz ze Średniej Wsi. Poświęciłem go na Mszy św. o godz. 18.00 z następnie procesjonalnie przy licznych wiernych został zanieiony do pierwszej rodziny na Osadzie i od tego dnia będzie nawiedzał wszystkie rodziny.

Ponieważ formalności z załatwianiem działki pod plebanię posuwają się naprzód, zaczynam intensywnie gromadzić materiały budowlane. Ludzie bardzo chętnie pomagają. Między innymi z każdego domu bez wyjątku była jedna osoba po dwa dni w cegielni w Olszaniczy w pracy przy cegle. Za wyciągnięcie 5 tysięcy cegły z pieca można kupić poza przydziałem 1200 sztuk. Dzięki temu wkładowi pracy ludzi z Polany mogłem kupić 33 tysiące cegły pełnej. Przez dwa dni gospodarze posiadający ciągniki wozili drzewo do tartaku w Czarnej i pracowali przy przetarciu ponad 30 kubików. Ofiarność w datkach pieniężnych jest zadowalająca.

11.11.1983. Zima przyszła bardzo wcześnie, bo 11 listopada. Śniegu spadło dość dużo a mrozy dochodzące do 30 stopni poniżej zera trzymały bez przerwy do ponad połowy grudnia. W drugiej połowie grudnia przyszła odwilż, śnieg stopniał i Boże Narodzenie obchodziliśmy w aurze wiosennej. Brakowało nam do nastroju świątecznego śniegu i choć trochę mrozu.

6.01.1984. W Uroczystość Trzech Króli urządziłem wspólny parafialny opłatek. Głównym punktem, który ściągnął bardzo dużo ludzi były jasełka – nasze salezjańskie, skrócone i bez podkładu muzycznego oraz w strojach „pozał się Boże”, ale ludziom podobały się, bo to ich dzieci przedstawiały a w dodatku takich jasełek jeszcze nie widzieli.

Czy Twoje ciało modli się podczas Mszy Świętej?

Jak robisz znak krzyża podczas Mszy Świętej? Dlaczego klękasz, wstajesz lub siadasz? Czy wykonujesz to wszystko świadomie, czy raczej automatycznie?

Podczas Mszy Świętej tylko dwukrotnie czynimy znak krzyża. Ma to miejsce na początku i na końcu celebracji. Dodatkowo gest ten jest przewidziany jeżeli akt pokuty zastępuje pokropienie wodą i w sytuacji, gdy biskup odczytuje Ewangelię i błogosławi Księgę Słowa Bożego. Nie należy żegnać się podczas przyjmowania komunii. Czyniąc taką prywatną pobożność ryzykujemy, że wytrącimy kapłanowi kielich z rąk. Znak krzyża ma opasać całe nasze ciało. Warto więc wykonywać go powoli i w skupieniu – stanowi on bowiem najprostszy egzorcyzm. Witamy w ten sposób Boga bardzo osobiście – wymieniając Jego trzy imiona. Nie każdemu się przedstawiamy i nie każdego imię znamy. Gest ten może być nawiązaniem osobistej relacji i pomocą, byśmy mogli wejść w przestrzeń szczególnego spotkania z Bogiem. Kładąc dłonie na lewym i prawym ramieniu przechodzimy symbolicznie od grzechu i ciemności (lewa strona) do wolności i światła (prawa strona).

Przez większość Mszy Świętej stoimy. Taka postawa wyraża naszą czujność i gotowość do działania. Ukazuje ona, że jesteśmy ludźmi zmartwychwstania. Zwierzęta nie potrafią stać. Niewolnicy także nie mogli przyjmować takiej postawy. Czujemy więc, że jesteśmy wybrani, a nasze ciała są jak strzała zwrócone ku niebu. Postawa stojąca jest charakterystyczna dla aniołów (por. Ap 7,11). Wstajemy, gdy wchodzi ktoś ważny, znaczny. Tym bardziej warto nie spóźniać się na Mszę Świętą, by móc zająć miejsce siedzące i tym samym móc „wstawać”, a więc symbolicznie „z-martwych-wstawać”.

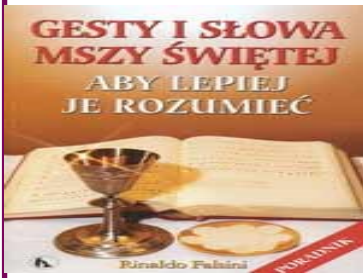
Siedzimy wyrażając postawę słuchających uczniów. Siedzenie ma pozwolić nam skupić się na treści, jaka do nas dociera bez obawy, że nasze ciało będzie wtedy w jakiś sposób obciążone. Możemy się uklonić na imię Jezusa np. podczas „Chwała na wysokości” lub na wspomnienie Najświętszej Maryi Panny podczas wyznania wiary, ale gest

ten wykonujemy tylko wtedy, kiedy to my, a nie tylko kapłan wypowiada dane imię.

Postawę większego uniżenia wyraża uklęknięcie. Jezus w postawie bezbronności i uniżenia klęczał w Ogrójcu, a św. Szczepan klęczał przed swoją męczeńską śmiercią. Uświadamiamy sobie wówczas, że Bóg jest tak bardzo większy od nas, że nawet nie jesteśmy godni porównywać się z Nim. Jest to więc naturalna reakcja człowieka na wielkość Boga – „na imię Jezusa zegnają się każde kolano” – pisze św. Paweł w Liście do Filipian. (Flp 2,10). Przyznajemy w ten sposób naszą małość i grzeszność. Bardzo często klęka się w Kościele na wschodzie, gdzie nierzadko towarzyszy temu także ukłon do ziemi. Tymczasem w Europie Zachodniej klęka się znacznie rzadziej – w niektórych wspólnotach gest ten zupełnie zanika. Z drugiej strony przed wiekami w okresie wielkanocnym w ogóle nie klękano na znak radości ze zmartwychwstania.

Szerokie rozłożenie rąk to postawa, którą często przyjmuje celebrans obrazując Chrystusa rozpiętego na krzyżu. Jego puste, otwarte ręce wskazują także, że nic nie możemy sami z siebie dać Panu Bogu, a do Nieba nie trafiamy dzięki naszym zasługom. Jezus także wstępował do Nieba z pustymi, otwartymi rękami. Jeśli wierny chce wykonać w określonych momentach taki gest, warto, by zadbał o dyskrecję, by zbyt ostentacyjne wyciągnięcie rąk nie odwracało uwagi innych od ołtarza i nie naruszało jedności gestów, chyba, że kapłan sam zachęci wiernych do podniesienia rąk, co często praktykuje się w małych wspólnotach. Złożenie rąk jak do pacierza wyraża naszą koncentrację, ale jest też średniowiecznym gestem, którym wasal oddawał swoje życie w ręce pana. Możemy sobie wyobrazić, że Bóg przychodzi i bierze nasze dłonie – a więc nasze życie – i ukrywa je w swoich bezpiecznych dłoniach. Warto też pamiętać o kierunku, w jakim ułożone są nasze ręce podczas modlitwy. Czy rzeczywiście wskazują one na Niebo lub na ołtarz? Często lenistwo naszego ciała wyraża się w postawie jaką przyjmujemy np. podczas słuchania Słowa Bożego. W tym wszystkim istotnie jest nie to, żeby przyjąć taką czy inną postawę, ale by pamiętać, że nasze ciało też ma się modlić i też mamy wznosić je jako ofiarę do Pana.

Maciej Małaj



Dziś czwarta niedziela Wielkiego Postu, nazywana niedzielą „Laetare”, czyli wielkopostną niedzielą radości. Nie ustawajmy w modlitwie o pokój na Ukrainie. Zachęcamy również do modlitwy osobistej i rodzinnej. Na ile możemy starajmy się pomagać uchodźcom.

2. We wtorek - 22 rocznica śmierci Ks. Józefa Talika. Pamiętamy o jego osobie w modlitwie

3. Od 1 kwietnia Msza św. od poniedziałku do Piątku będzie o godz. 18 00.

4. Najbliższy piątek, 1 kwietnia, będzie pierwszym piątkiem miesiąca. Msza Święta z nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 18 00. Spowiedź od godz. 17 30. Droga Krzyżowa w tym dniu będzie w plenerze od kościoła przez Hawaję z powrotem do Kościoła.

5. Sobota, 2 kwietnia, będzie pierwszą sobotą miesiąca. Wystawianie Najświętszego Sakramentu i nabożeństwo ku czci Matki Najświętszej po Mszy Świętej o godz. 8 00.

6. W sobotę przypada także 17. rocznica śmierci Świętego Jana Pawła II. Nasz Wielki Rodak nazywany jest Sługą Miłosierdzia. Módlmy się przez jego wstawiennictwo o miłosierdzie dla nas i całego świata.

7. W dniach 8-10 kwietnia - odbędą się w naszej parafii Rekolekcje Wielkopostne - słowo Boże będzie głosił Ojciec Bogusława Żyro, Misjonarz. Spowiedź jest codziennie przed każdą Mszą Świętą.

8. W poprzednią niedzielę taca inwestycyjna wynosiła 520 zł.– Bog Zapłać. Ofiary na kwiaty do Bożego Grobu składamy na tacę lub w zakrystii. Są rozprawdane paschaliki wielkanocne i palmy jako pomoc dla Ukrainy.

9. Wszystkim solenizantom i jubilatom tego tygodnia życzymy obfitości Bożych darów, radości oraz wzrastania w wierze i miłości ku Panu.

Intencje Mszy Świętych

27 Marzec - NIEDZIELA godz. 8 00. + Robert Pisarski (gr.)

godz. 1100. O zdrowie, bł. Boże i opiekę Maryi Wspomożycielki Wiernych dla Stefanii z okazji 75 urodzin.

28 Marzec - Poniedz. 1) + Robert Pisarski (gr.) 2) + Tadeusz Wierciński

29 Marzec - Wtorek 1) + Robert Pisarski (gr.) 2) + Antoni Kania—rocz. śm.

30 Marzec - środa 1) + Robert Pisarski (gr.) 2) + Adela Łukasz

31 Marzec - czwartek 1) + Marcin Grabaj od uczest. Pogrzebu 2) + Zbigniew Filipczak od przyjaciół z Polany

1 kwietnia - Piątek 1) + Albina Bęben (gr.) 2) + Robert Pisarski od uczest. Pogrzebu

2 Kwietnia - Sobota 1) + Albina Bęben (gr.) 2) + Katarzyna Pisarska od uczest. pogrzebu

3 Kwietnia - NIEDZIELA godz. 8 00. + Albina Bęben (gr.)

godz. 11 00. + Stanisław Torbiński, + z rodziny.

Tygodnik parafii
pw. Przemienienia
Pańskiego
w Polanie

38 - 709 Polana 26
polana@sdb.krakow.pl
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:
ks. Marek Rusek, Hanna Myślińska,
Karolina i Witold Smoleńscy, Daniel Mikrut
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.